

Filmowany przekaz Alcheringi w McMaster's Beach dnia 11.12.2011 r.

Valerie: Kiedy proszę o włączenie nagrywania audio, nie mam pojęcia o czym będzie mowa w przekazie.

Zaraz wezwę Alcheringę, aby się zjawił. Mówi przeze mnie korzystając z mojej krtani. Czuję jak energia przychodzi od tyłu. Faktycznie uzgodniliśmy, że gdy jestem sama w tych dniach on zawsze przychodzi [na wezwanie]. Był taki czas, że po prostu przychodził i rzucał mnie na głębokie wody, więc by nie denerwować się, musiałam nauczyć się przez to przechodzić. Tak więc, obecnie mamy umowę, że przychodzi, gdy go wezwę.

Gdy jestem sama i pracuję z nim, on przejmuje moje ciało, mówi do mnie, po czym się wycofuje – czuję jak energia odchodzi. Wtedy mogę zadać pytanie wypowiadając je. Gdy wraca, by odpowiedzieć, mówi swoim głosem. Na nagraniach wygląda to na rozmowę dwóch osób – co, oczywiście, ma miejsce, z tym że wszystko wychodzi z tej samej krtani. Ale teraz poprosimy Alcheringę, by przyszedł i mówił do nas. Nie mam pojęcia o czym będzie mówił. Oczywiście, on wie, co się dzieje. Tak więc, proszę by wszyscy z wielką miłością i szacunkiem w sercach przyłączyli się do mnie we wzywaniu Alcheringi. Ponieważ on mówi, że mieszka na Uluru, wyobrażam sobie siebie siedzącą duchem na szczycie Uluru (nigdy nie wspinałam się na tę górę). Zatem, widzę siebie na szczycie Uluru i wołam go ... Dobrze?

Alcheringa.....Alcheringa.....Alcherin.....

Alcheringa: Aaah! Jestem tutaj, moja droga. Dziękuję za wezwanie.

Cieszę się bardzo z bycia tutaj... Jest to coś, na co czekałem bardzo długo. Wcześniej rozmawiałem z tobą wielokrotnie. W szczególności rozmawialiśmy przy egipskich hieroglifach w Kariong... Teraz, 16 lat później, podejmuję ten sam temat.

Wówczas powiedziałem, że udostępnię wiele kluczy do wiedzy i rozumienia. Doszliśmy do punktu, który nie całkiem oznacza koniec, gdyż przyjdą jeszcze inne rzeczy, ale w tym miejscu wielu zaczyna uświadamiać sobie i rozumieć oraz akceptować istnienie gwiazdnych ludzi Boga, którzy w innym czasie przybyli, aby przynieść cywilizację do tego kraju znanego jako Australia – ale wówczas gwiazdni ludzie znali go jako Mu.

Rozegrało się trochę nieplanowanych akcji, gdyż były w nich opory przed przybyciem do tego rejonu galaktyki. Nieśli MIŁOŚĆ i wiedzę o Bogu, wiedzę o Stwórcy Wszystkiego. Mieli pozwolenie ze Źródła. Zawsze prosili o pozwolenie zanim przystąpili do jakichkolwiek działań w zakresie ... nazwijmy to inżynierią genetyczną, która u gwiazdnych ludzi nie jest niczym nadzwyczajnym. Wybiegając w przyszłość powiem, że w końcu naukowcy rozwiną inżynierię genetyczną także tu na Ziemi.

Ale chciałbym wierzyć, że oni też zawsze będą prosić Źródło Stwórcy Wszystkiego o pozwolenie. Bo nie jest to czymś, z czym można by igrać. Byłoby to zajmowanie miejsca Boga w stwarzaniu czegoś. Ale kiedy Źródło akceptuje to, co jest w umyśle jakiegoś naukowca, który w ten sposób postępuje i obaj pracują razem, wtedy powstają dobre rzeczy.

Zostanie wyleczonych wiele chorób. Wiele sytuacji w życiu ludzkości zostanie uzdrowionych. Będą oni, oczywiście, działać w oparciu o emocje MIŁOŚCI. Stanie się to

wraz z podniesieniem świadomości, która obecnie następuje na tej Ziemi. Wszak właśnie zmierzacie do punktu zwrotnego, który nastąpi, umówmy się, w końcu waszego roku 2012.

Ten punkt zwrotny mógłby nastąpić w mgnieniu oka, przy niewielkiej świadomości, ale z drugiej strony byłby to dość trudny okres do przejścia. Wszystko zależy od głębi Świadomości Duszy na tej Ziemi. I zależy to od was ... zależy od każdej istoty na tej Ziemi – łącznie ze zwierzętami, owadami, gadami i samą Ziemią.

Sama Ziemia jest bardzo chętna, a jest ona Istotą ... ona was wychowuje – stale. Bo pomyślcie tylko, gdzie byście byli, gdybyście nie mieli tej planety Ziemi – gdzie byście byli?

Ona jest waszą matką. Dlatego powinniście to uszanować. Ale nie przyszedłem, żeby prawić kazania – wcale nie po to przyszedłem. Istnieje potrzeba uhonorowania Pierwszych Ludzi, którymi są australijscy Aborygeni jakich znacie.

Pewne istoty przybyły z Misją z Gwiazdozbioru Plejad – przybyli w OLBRZYMIM statku kosmicznym, który był nazywany Rexegena. Ich zadaniem było ustanowienie punktu Światła na tej Ziemi – na Mu. Ale, niestety, zostali zaatakowani i statek ten został wysadzony i zmieciony z nieba. Ocalało tylko kilka osób.

O tym właśnie mówiła Valerie, jak również wszyscy inni, którzy podłączyli się do Hieroglifów. One otworzyły drzwi – bramę do tej nowej wiedzy, kiedy ta została uwolniona. Zostało to zaplanowane w hierarchii, która istnieje w Świecie Światła. W istocie nic nie dzieje się na Ziemi bez wpływu innych światów.

Każdy ma w sobie dusze, a dusza ta wchodzi w mały ziemski płód, gdy ten formuje się. Każda dusza ma plan na drogę, która ma się zrealizować podczas wzrostu tego płodu i w całym życiu w tym ziemskim ciele.

Istnieje wiele dusz, które przychodzą od różnych Istot w Kosmosie. W Kosmosie istnieje wiele ras, które nie rozumieją Miłości Boga. Również one wchodzi w ziemskie ciała tu na Ziemi. Misją jest więc POMAGANIE SOBIE WZAJEMNIE.

Tak by ci, którzy rozumieją Miłość Boga mogli pomagać tym, którzy wcześniej jej nie doświadczyli i by w końcu cała ziemska rasa, niezależnie od koloru skóry i kultury, stała się jednym zbiorem pełnych miłości Istot, szczęśliwych z bycia razem i tworzących tutaj życie, które będzie rozkwitać i wpływać nie tylko na tę planetę, lecz także na inne planety w tym układzie słonecznym. Sama ta planeta w rzeczywistości otwiera się na nową energię, która przychodzi na tę Ziemię.

Jest to długa historia i nie chcę teraz w nią się zagłębiać. Chcę tylko powiedzieć, że następuje ewolucja i że nie ma żadnego powodu do obaw. Faktycznie, gdybyście pracowali nad jaźnią w sensie ezoterycznym i wiedzieli, że istnieje droga, której doświadczenie wewnątrz – a jest to w istocie bardzo ważne – gdyby wszyscy działali z tego punktu widzenia, widzieliby potrzebę powstrzymania swojego umysłu przed trajkotaniem i negatywnym wpływem, potrzebę zmiany swojego myślenia na pozytywne, bo przecież wszyscy jesteście Stwórcami. Tworzycie własne życie – wasza dusza pomaga wam tworzyć tutaj życie. A jeśli nie słuchacie tej wyższej świadomości, która istnieje wewnątrz was, możecie spowodować, że życie stanie się dla was bardzo trudne.

Mam nadzieję, że wyrażam się zrozumiale. Jak już mówiłem, nie przyszedłem, żeby prawić kazania, lecz by pokazać wam rzeczywistość w tym, co tu jest. Życie w postaci Ziemskiej

Istoty jest bardzo ograniczone – nie jest to rzeczywistość. Istnieje życie po tym, jak opuścicie fizyczne ciało. Wasz duch jest bardziej życiem, którym w rzeczywistości jesteście. Powinniście uznać ducha, którym jesteście i który aktywuje wasze fizyczne ciało, ponieważ bez ducha ziemskie ciało w ogóle nie zdołałoby przetrwać.

Innym razem chciałbym opowiedzieć więcej, jeśli to możliwe, a na dzisiaj chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo szczęśliwy, że zostałem zaproszony i dziękuję wam za sposobność przyjścia i mówienia – ku zrozumieniu, że Śnienie Ciemnego Człowieka i Śnienie Białego nie są różne – są takie same. Wszystko przychodzi z Boga Stwórcy. A wy jesteście kochani – przede wszystkim Uniwersalną Miłością. Chciałbym, abyście porozmyślali o tym.

Dziękuję wam, moje dzieci, za pozwolenie mi na przyjście. Jestem z wami; jeśli zechcecie mnie wezwać w dowolnym czasie, zjawię się, gdyż ja naprawdę nadzoruję tę planetę Ziemię czy Mu, a moją misją jest pomóc w przejściu Ziemi z miejsca, w którym teraz jest do stanu podniesionej świadomości i do roli, jaka była jej początkowo pisana – Raju.

Tak więc, dziękuję wam, moi przyjaciele – dziękuję, dziękuję, dziękuję – niech was Bóg Błogosławi.